Nr. 288

Wtorek 17 września 1935 r.

Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3.50
Zagranica 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem [illegible]
Ceny ogłoszeń: Za [illegible]
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Posiedzenie Reichstagu w Norymberdze

Hitler atakuje Litwę, Z.S.S.R. i Żydów

BERLIN, (ATE.). Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy w Norymberdze Hitler wygłosił przemówienie, w którem, nawiązując do manifestacji siły narodowego „socjalizmu", jaką był tegoroczny zjazd partyjny, podkreślił, iż naród niemiecki może być dumny z odzyskania po długim okresie niemocy dawnej swej potęgi, której wykładnikiem jest armja niemiecka. Kanclerz podkreślił pokojowość celów polityki niemieckiej, oświadczając, że odbudowa niemieckiej siły zbrojnej nie miała na celu zagrożenia wolności jakiegokolwiek narodu, a jedynie zagwarantowanie wolności narodu niemieckiego. Przywiązanie do idei pokoju jest jedyną wytyczną polityki niemieckiej. Wyznanie to, oświadczył kanclerz — jest tembardziej wskazane ze względu na usiłowania pewnej części prasy międzynarodowej — która próbuje wciągnąć Niemcy w krąg swych kombinacyj, podejrzewając Rzeszę o zamiary agresywne w stosunku do Francji, to znów do Austrji, to do Sowietów i t. p.

PRZECIWKO LITWIE.

Podkreśliwszy pokojowe cele, którym służyć ma armja niemiecka, kanclerz oświadczył, iż tem większą troską przejmuje opinję Niemiec postępowanie Litwy w obszarze Kłajpedzkim, którego zajęcie przez Litwę zalegalizowane zostało przez Ligę Narodów. Chwalebnem zadaniem Ligi Narodów byłoby skłonienie Litwy do respektowania statutu kłajpedzkiego, zanim wydarzenia na tym obszarze przyjmą formy, które pewnego dnia świat uznaćby musiał za pożałowania godne.

PRZECIWKO Z. S. S. R.

Następnie Hitler przeszedł do omówienia ostatniego kongresu Kominternu i zwrócił się w energicznych słowach przeciwko rzuconym przez Komintern hasłom rewolucji międzynarodowej. Hasło to jest wymowną ilustracją szcze-

Parlament Rzeszy przyjął wczorośći zapewnień zewnętrzno - politycznych rządu sowieckiego, — który dla siebie domaga się ścisłego przestrzegania zasady niemieszania się do spraw wewnętrznych.

PRZECIWKO ŻYDOM.

W zakończeniu swego przemówienia kanclerz Hitler poruszył zagadnienie żydowskie i podkreślił konieczność rozwiązania go w drodze ustawowej. (ATE.).

Barbarzyńskie ustawy

raj jednomyślnie ustawę o barwach Rzeszy, która za jedyny sztandar Rzeszy uznaje flagę ze swastyką, będącą jednocześnie flagą handlową. Barwy Rzeszy pozostają nadal czarno - biało - czerwone. Druga ustawa o obywatelstwie Rzeszy wprowadza pojęcie przynależnych i obywateli Rzeszy, którymi mogą być tylko osoby krwi niemieckiej i pokrewnej — **Tylko obywatele Rzeszy mają pełne prawa polityczne. Trzecia ustawa o ochronie krwi niemieckiej i honoru niemieckiego zabrania zawierania małżeństw między Żydami i obywatelami Rzeszy krwi niemieckiej i pokrewnej. Małżeństwa zawarte wbrew uchwalonej ustawie, uznane są za nieważne, nawet wówczas, gdyby miejsce zawarcia małżeństwa znajdowało się poza granicami Rzeszy. Również stosunki pozamałżeńskie między Żydami i aryjczykami są zakazane. Żydzi nie mają prawa zatrudniać służących niemieckich poniżej lat 45, oraz nie mają prawa wywieszania flag państwowych, wolno im natomiast posługiwać się własnemi barwami narodowemi.** (ATE.).

By uniknąć zapowiedzianego strajku

Z Nowego Jorku donoszą: Sytuacja w przemyśle węglowym jest niezwykle groźna. Komisja rozjemcza pozostaje w ustawicznym kontakcie telefonicznym z prezydentem Rooseveltem, który znajduje się w Hyde Parku. Opracowywany jest projekt nowego cennika płac, aby uniknąć strajku, którego wybuch zapowiedziany jest na poniedziałek. (ATE).

Przed burzą nad Afryką

Korespondent Reutera w Addis-Abeba donosi, że spodziewane niebawem zakończenie okresu deszczowego, powoduje wzrost niepokoju, specjalnie wśród kupców zagranicznych. Największe obawy żywione są w związku z możliwością włoskich ataków lotniczych na Addis-Abeba niezwłocznie po rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich. W wielu ogrodach budowane są schrony przeciwlotnicze.

Korespondent Reutera dowiaduje się, iż decyzje wielkiego znaczenia będą prawdopodobnie powzięte przez cesarza i jego doradców w ciągu najbliższego tygodnia (PAT.).

Korespondent Havasa w Addis-Abeba donosi, iż interwencja premjera Lavala przyjęta była nader przychylnie przez koła rządowe— a specjalnie przez cesarza, nie wstrzymała jednak pełnych pesymizmu komentarzy, dotyczących terminu rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich oraz sposobów działania, jakie będą zastosowane. Nastrój ludności, który wyraźnie pogarszał się przed dwoma tygodniami, obecnie wyraźnie się poprawił w związku z zarządzeniami, skierowanemi przeciwko ewentualnym atakom lotniczym. Koncentracja wojsk przeprowadzana jest powoli celem uniknięcia bezładu, jaki mógłby wyniknąć przy ogłoszeniu ogólnej mobilizacji. (PAT.).

OCHOTNICY W ADDIS - ABEBIE.

Do Addis - Abeby przybyło ok. 3.000 ochotników, którzy niezwłocznie zapisali się w szeregi armji abisyńskiej. Cesarz wygłosił do wojsk krótkie przemówienie, zwracając się w szczególności do mahometanów, którzy mają obsadzić północny odcinek frontu. Wiadomości, według których belgijscy instruktorzy wstąpić mają do armji regularnej, nie odpowiadają rzeczywistości. Między rządami Abisynji i Belgji toczą się rokowania w sprawie przeniesienia belgijskich oficerów - instruktorów do oddziałów policyjnych w Addis - Abeby dla zabezpieczenia życia i mienia cudzoziemców.

GEN. VIRGIN OPUSZCZA ABISYNJĘ.

Stan zdrowia szwedzkiego generała Virgina, jednego z najbliższych doradców cesarza, pogorszył się w ostatnich czasach do tego stopnia, że dalszy pobyt jego w wysokogórskim klimacie stolicy abisyńskiej uważany jest za niemożliwy. Gen. Virgin opuści prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości Abisynję. Kto będzie jego następcą, nie jest jeszcze zadecydowane. (PAT).

WOJSKA ANGIELSKIE W EGIPCIE.

Z Kairu donoszą: Dziennik egipski „Balagh" rozważa sprawę ewentualnego udziału Egiptu w zarządzeniach ochronnych Wielkiej Brytanji. Dziennik zaznacza, że pomiędzy Londynem a Kairem toczą się rokowania, które wyjaśnią tę sprawę. Anglja pod pewnemi warunkami zgadza się na przejęcie obrony nienaruszalności granic Egiptu na wypadek wojny. W Aleksandrji wylądował oddział, złożony z 2.000 piechoty angielskiej i tanków. Oczekiwane są dalsze transporty wojsk (ATE).

Na terenie genewskim

Delegat abisyński, poseł w Paryżu Tekle Havariate, wręczył generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów Avenolowi memorandum swego rządu, składającego się z 11 stron. Jest to „tymczasowa" odpowiedź Abisynji na memorandum włoskie. Rząd w Adis Abebie zarezerwował sobie prawo udzielenia później szczegółowej odpowiedzi na skargę włoską. (ATE)

W rzymskich kołach prasowych podają, że Włochy nie uczynią żadnego kroku do czasu decyzji Komitetu Pięciu w Genewie. Baron Aloisi przekaże uchwały Komitetu Pięciu do Rzymu. Według tutejszej opinji, uchwały te będą dla Włoch, według wszelkiego prawdopodobieństwa, całkowicie niewystarczające. Baron Aloisi wraz z całą delegacją opuściłby Genewę bez wygłaszania przemówień, co jednakże nie miałoby jeszcze oznaczać wystąpienia Włoch z Ligi Narodów. Decyzję co do samego faktu wystąpienia miałby powziąć Mussolini, ogłosić ją narodowi przez radjo w czasie wielkich zgromadzeń narodowych, zapowiedzianych przez dziennik rozkazów partji faszystowskiej przed kilku dniami. (PAT).

Kogo powołano do Senatu

Oficjalny komunikat P.A.T-a

Wczoraj w całym kraju, zgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej, odbyły się w miastach wojewódzkich posiedzenia kolegjów wyborczych, na których wybrano 64 senatorów. Z liczby senatorów, powołanych w wojewódzkich kolegjach wyborczych przypada: na m. st. Warszawę, woj. kieleckie i lwowskie po 6 senatorów. Na woj. warszawskie i łódzkie po 5 senatorów. Na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie, poznańskie po 4-ch senatorów. Na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie po 3-ch senatorów. Na woj. nowogrodzkie, poleskie, stanisławowskie i pomorskie po 2-ch senatorów.

W WARSZAWIE.

Na senatorów wybrano: 1) Józefa Becka, ministra, 2) Wacława Makowskiego, profesora, 3) Aleksandra Osińskiego, generała, 4) Mieczysława Michałowicza, profesora, 5) Stefana Dąbkowskiego, nacz. wydz. tramwajów miejskich 5) Jana Lewandowskiego, kupca.

W WOJ. WARSZAWSKIEM.

1) Czesława Michałowskiego, ministra, 2) Jerzego Siemionkowskiego, rolnika, 3) Janusza Radziwiłła, b. posła, 4) Michała Róga, b. posła, 5) Władysławę Macieszynę, działaczkę społeczną.

W WOJ. ŁÓDZKIEM.

1) Gen. Andrzeja Galicę, lat 62, generała brygady w stanie spoczynku. 2) Stanisława Mańkowskiego, lat 59, rolnika. 3) Marjana Malinowskiego (Wojtek) b. posła, lat 59. 4) Aleksandra Heyman-Jareckiego, przemysłowca, lat 49. 5) Franciszka Płocka, rolnika, lat 41

W WOJ. LUBELSKIEM.

1) dr. prof. Ehrenkreutza, 2) H. Jaroszewiczową, działaczkę społe- [illegible] 3) F. Lednickiego, rolnika — 4) J. Modrzeckiego, lekarza.

W WOJ. KIELECKIEM.

Wybrano: 1) Jerzego Barańskiego, nauczyciela, lat 51 z Warszawy, 2) Janusza Jagrym - Maleszewskiego, pułkownika z Warszawy lat 56, 3) Holewickiego Romana, urzędnika z Sosnowca, lat 48, 4) Stefana Rydla, rolnika, lat 43, 5) Zygmunta Leszczyńskiego, rolnika, lat 69, 6) Dominika Zbierskiego, nauczyciela, lat 45.

W WOJ. POZNAŃSKIEM.

1) Dr. Witolda Jeszkego, adwokata, 2) dr Zygmunta Głowackiego, wicestarostę krajowego, 3) Stanisława Łakińskiego, wójta — rolnika, 4) Bernarda Chrzanowskiego, b. kuratora poznańskiego okręgu szkolnego.

WOJ. ŚLĄSKIEM.

1) Rudolfa Kornke, kupca, lat 50. 2) M. Graika, prezesa związku górników ZZP., lat 53 3) Dra A. Pawelca, lekarza, lat 49.

W WOJ. POMORSKIEM.

1) Dr. Konstantego Siudowskiego, działacza społecznego.

2) Stanisława Tora, prezesa [illegible] by przem. handlowej w Gdyni.

W WOJ. KRAKOWSKIEM.

1) dr. Mikołaja Kwaśniewskiego, wojewodę poznańskiego, 2) Franciszka Lipińskiego, b. posła, 3) Kleszczyńskiego, prezesa Izby rolniczej w Krakowie, 4) Feliksa Gwiżdża, b. posła

W WOJ. LWOWSKIEM.

1) Al. Domaszewicza, b posła lekarza we Lwowie, 2) Włodzimierza Decykiewicza, ławnika [illegible] Lwowa, 3) Gen. brygady Bolesława Popowicza, d-cę O. K. Lwów, 4) Wojciecha Gołuchowskiego, rolnika, b. wojewodę lwowskiego, 5) Prof. Leona Kozłowskiego, b. premjera, 6) Władysława Pulnarowicza, b. posła.

W WOJ. STANISŁAWOWSKIEM

1) Gen. dra Ferdynanda Zarzyckiego 2) Księdza kanonika R Łobodycza ze Stanisławowa, lat 44.

W WOJ. TARNOPOLSKIEM.

1) A. Maruszewskiego, wojewodę 2) Stanisława Siedleckiego, inżyniera, lat 58. 3) St. Łuckiego, działacza społecznego.

W WOJ. WILEŃSKIEM.

1) Aleksandra Prystora. 2) Tadeusza Młodkowskiego, wizytatora kuratorjum szkolnego oraz 3) Adama Piłsudskiego, wiceprezydenta m. Wilna.

W WOJ. NOWOGRODZKIEM.

1) Władysława Malskiego, rolnika osadnika, lat 41 2) Konstantego Rdułtowskiego, rolnika, b. senatora zamieszkałego w Czernihowie Górnym, lat 55.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIEM.

1) J Ryszkę, rolnika. 2) K. Terlikowskiego, b. posła adwokata z Grodna i 3) Kazimierza Bispinga rolnika.

W WOJ. POLESKIEM.

1) Piotra Olewińskiego, urzędnika min. rolnictwa, lat 41. 2) ppłk. Józefa Taube, lat 42.

W WOJ. WOŁYŃSKIEM.

1) J Jędrzejewicza, b. premjera 2) M. Masłowa, b. senatora, lat 55, 3) An. Staniewicza, b. senatora, lat 53, 4) Tadeusza Dworakowskiego, b. senatora, rolnika lat 54

Groźny wybuch na japońskim krążowniku

Z Tokjo donoszą: Na pokładzie krążownika „Aszi - Gera" wydarzyła się podczas ćwiczeń poważna eksplozja 2-ch oficerów, 11 podoficerów i 28 żołnierzy odniosło rany 3-ch rannych zmarło, a 3-ch walczy ze śmiercią. Cesarz wydelegował swego adjutanta oraz 4-ch oficerów admiralicji dla przeprowadzenia śledztwa.

„Piłsudski" odjechał z Gdyni

Wczoraj o godzinie 17-ej przy pięknej pogodzie M/S „Piłsudski" opuścił port gdyński, udając się w swą pierwszą podróż do Nowego Jorku. Statek był wypełniony do ostatniego miejsca.

Drugi dzień zawodów o puhar Gordon-Bennetta

Zawody rozpoczęły się o godz. 12-tej konkursem szybowców, ciągnionych na linach przez samoloty. Pierwsze miejsce w konkursie zdobył p Anton Kocjan, przebywając w powietrzu 29 minut; drugie — p. Offierski, trzecie — p. Kula.

Następnie odbył się wyścig samolotów, mający na celu porównanie szybkości samolotów różnych typów na trasie Mokotów — Ochota — Okęcie. Po okrążeniu trzykrotnie trasy lotnicy zrzucili meldunki w koła narysowane na lotnisku. W locie tym samolot Super-P (pilot Orliński) wykazał swą dużą sprawność i kolosalną szybkość, i mimo, iż startował ostatni, przegonił pozostałe samoloty, lądując pierwszy.

W dalszym ciągu zawodów odbyły się akrobacje na szybowcach oraz równoczesny start, a następnie lądowanie płk. Stachonia na wirowcu i inż. Chorzeckiego na awjonetce RWD-9, celem pokazania publiczności zalet obu typów tych maszyn.

Ponadto odbyło się holowanie samolotu RWD-8, bez śmigła przez samolot R-13.

Pięknych ewolucyj powietrznych dokonał następnie por. Włodarkiewicz.

Zawody balonowe zainaugurował p. wiceminister inż. Bobkowski, wygłaszając odpowiednie przemówienie.

Po starcie balonów pozakonkursowych: „Gopło" i „Syrena" nastąpił start balonów z zawodnikami w odstępach kilkuminutowych w następującej kolejności:

1) „Bruxelles (Belgja) piloci: Quersin i Schelle.

2) „USA-Navy" (St. Zjednoczone A. P.) — Tyler i Orville,

3) „Alfred Hildebrandt" (Niemcy) — Bertram i Prehm,

4) „Maurice Mallet" (Francja)— Dollfus i Jacquet,

5) „Zurich III' (Szwajcarja — balon zakupiony w Polsce) — Tilgenkamp i Michel,

6) „Toruń" (Holandja, balon wypożyczony w Polsce) — Bosch i Tijen,

7) „Kościuszko" (Polska, balon 2 razy zwycięski w Gordon-Bennecie) — Hynek i Pomaski,

8) „Belgica" (Belgja) — Demuyter i Hoffmans,

9) „Erich Deco" (Niemcy) — Goetze i Lohman,

10) „Lorraine" (Francja)— Boitard i Cormier,

11) „Warszawa" (Polska) Janusz i Wawszczak,

12) „Deutschland" (Nemcy) — Stueber i Schafer,

13) „Polonia" (Polska) — Burzyński i Wysocki.

Ostatni wystartował balon „Legjonowo" z pocztą lotniczą.

Ze szkolnictwa w Sowietach

Nowy zwrot

O dużych ilościowych postępach sowieckiego szkolnictwa pisaliśmy już w socjalistycznej prasie: [illegible] czasów przedwojenych liczba [illegible] niów wzrosła trzykrotnie. Natomiast w jakościowej stronie [illegible] brak różnych usterek. W [illegible] nich latach zaznaczył się pewien nawrót ku dawnym metodom: w historji i geografji. Władze [illegible] zały usunięcie nadmiernych „[illegible] cjologizmów" i podawanie większej ilości faktów; polecono wprowadzić bardziej surową dyscyplinę i t. d.

Od chwili zabójstwa Kirowa [illegible] prasa sowiecka zaczęła atakować samego „narkomprosa" Bubnowa. Polecono zbudować natychmiast kilkaset nowych szkół miejskich i tysiąc wiejskich i t. d. Prasa codziennie bombarduje instytucje [illegible].

Dn. 3-go września b. r. Rada Komisarzy Ludowych i Centr. Komitet partyjny powzięły „POSTANOWIENIE" o dalszych reformach w szkolnictwie. Reformy (główne) polegają na 1. wprowadzeniu MUNDURKÓW, także dla uczniów szkół powszechnych; 2) wprowadzeniu stopni dla oceny postępów, wedle starego szematu (1—5); 3) wprowadzeniu MATURY; 4) przywróceniu NAGRÓD dla zdających pomyślnie egzaminy; 5) wzmocnieniu DYSCYPLINY i grzecznego stosunku uczniów względem nauczycieli; 6) USTABILIZOWANIE PLANÓW i programów nauki; 7) większej trosce o CZYSTOŚĆ i porządek w szkole; 8) (bardzo ciekawe!) niewymaganiu od ucznia świadectwa o POCHODZENIU społecznem (np. od dzieci „kułaków"); 9) obostrzeniu EGZAMINÓW, a więc skasowaniu metody zgóry przygotowanych pytań i tematów. znanych uczniowi; 10) większej DELIKATNOŚCI w stosunku do duchowego życia ucznia.

Charakter tych zmian jest jasny. Przedewszystkiem chodzi o podniesienie poziomu nauki, bo rozbudowa gospodarcza w mieście i na wsi wymaga bardziej wykwalifikowanych, lepiej przygotowanych sił. A następnie chodzi o żywszy, bliższy kontakt pedagoga z uczniem, ażeby utrudnić rozpowszechnianie się „szkodliwych, antysowieckich nastrojów".

W każdym razie szkołę wzięto, jak to się mówi, „na ostrzejszy paragraf". Wzmocniono dyscyplinę, kontrolę, porządek.

Naturalnie prasa sowiecka szeroko rozpisuje się o nowych postanowieniach. o nowej erze. Autorytatywny publicysta Radek zabiera głos i podkreśla między innemi zasadę, że uczy nauczyciel, a więc autorytet nauczyciela winien być wzmocniony.

Nowe postanowienia są wyrazem potrzeb sowietów i dalszym ciągiem nawrotu do niektórych dawniejszych zasad, nawrotu, zaczętego już przed paroma laty.

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

Gdańsk w Genewie

Jak już doniosły depesze, dzisiaj Rada Ligi Narodów ma się zająć sprawami gdańskiemi.

Chodzi tu o cztery petycje, wystosowane do Genewy, a zawierające skargi na postępowanie senatu gdańskiego.

Jedna z tych petycyj dotyczy zawieszenia „Danziger Volksstimme" organu socjalistów gdańskich, na przeciąg 5 miesięcy.

Dwie petycje pochodzą od centrowców. Jedna skarży się na zakaz uniformów dla młodzieży, zrzeszonej w związkach katolickich. Druga dotyczy zarządzeń senatu, wprowadzających specjalną „ochronę honoru" dla związków hitlerowskich i ich członków.

Wreszcie Żydzi wnieśli petycję, zawierającą szereg zażaleń na bezprawia ze strony senatu.

Petycje te oddano do rozpatrzenia komitetowi trzech prawników, którzy pracę swą ukończyli i sprawozdanie rozdano członkom Rady Ligi.

Prawnicy przyznali słuszność wszystkim petycjom. Orzeczenie prawników uzasadnia szczegółowo motywy, któremi oni kierowali się przy osądzeniu skarg. Ale oprócz tego orzeczenie powołuje się na motywy zasadnicze, które warto tu podać.

Prawnicy Ligi Narodów stwierdzają, że żadne rozporządzenia, czy zarządzenia, wydane z tytułu pełnomocnictw, nie mogą uchylić zobowiązań, wynikających z konstytucji. Jeżeli rozporządzenia same przez się nie są w sprzeczności z konstytucją, to one wówczas tylko mogą mieć moc prawa, jeżeli ich stosowanie jest w zgodzie z literą konstytucji.

Wobec tego, że senat gdański powoływał się na to, że reprezentuje większość ludności i z tej racji może robić co chce z mniejszością, prawnicy odpowiadają: senat gdański utożsamia większość ludności z ogółem. Wiadomo jednak, że ogół bynajmniej nie jest hitlerowski, a z drugiej strony urzędnicy — zgodnie z art. 93 konstytucji gdańskiej — winni służyć ogółowi i wszystkie części ludności winne być jednakowo traktowane. Wreszcie nie można tolerować by Rząd kierował się programem partyjnym, sprzecznym z konstytucją, chociażby nawet większość ludności stała na gruncie tego programu.

Prawnicy odrzucają pojęcie „nowego państwa", którem hitlerowcy usiłują tłumaczyć swe postępowanie. Pojęciem tem nie można zastąpić obowiązującej konstytucji.

Orzeczenie prawników wywarło na senacie gdańskim bardzo niemiłe wrażenie. Prezydent Greiser zgóry zapowiedział, iż przyjmie decyzję Ligi, jakąkolwiekby ona była. Liga niewątpliwie podzieli stanowisko prawników. P. Greiser znalazł się w opałach i pojechał do Genewy, w nadziei, że tam uda mu się coś zmienić na korzyść senatu gdańskiego. Senat zaś, niepomny solennej obietnicy Greisera, opracował „zastrzeżenia" do orzeczenia prawników.

Na froncie gospodarczym

[illegible] HANDLU ZAGRANICZNEGO

W sierpniu rb. wywieziono z Polski towarów za 77,026 tys. zł przywieziono — za 71,956 tys. zł. Saldo dodatnie wynosi 5,070 tys. zł. Jest — to więcej niż w miesiącach poprzednich, niemniej jednak dotychczasowe rozmiary dodatniego salda przez 8 miesięcy rb. przedstawiają się dość mizernie. Wynoszą zaledwie 34,4 milj. zł wobec około 102 milj. w [illegible] b.

Są tu dwa zagadnienia: przedewszystkiem słabnące saldo dodatnie obrotów handlowych z zagranicą jest groźnem ostrzeżeniem z punktu widzenia obrotów płatniczych, a więc i rezerw Banku Polskiego. Polska nie może dziś liczyć na dopływ kapitałów z zagranicy. Wpływ od emigrantów i z turystyki nie gra roli. W dodatku Polska płaci zagranicy procenty, dywidendy od kapitałów itp. Czem będzie się ten odpływ równoważyć, jeśli handel zagraniczny rozwijać się będzie niepomyślnie?

To jedna sprawa. — A druga— to rola zagranicy jako rynku zbytu. Rynek wewnętrzny kształtuje się niepomyślnie. Handel zagraniczny zacieśnia się w szczupłych ramach. Z szeregiem państw mamy obrót „kompensacyjny", t. j. zagwarantowaliśmy danemu państwu równość obrotów. Coprawda nie będziemy mieli w ramach „kompensacji" salda ujemnego, ale same obroty uległy poważnej redukcji.

Przez pierwsze 7 miesięcy rb. za pośrednictwem Tow. Handlu Kompensacyjnego wywieziono towarów za 38,6 milj. zł., a przywieziono za 21,4 milj. zł. W następnych miesiącach trzeba będzie przywieść więcej.

Z tem wszystkiem trudno liczyć, by handel zagraniczny spowodował ożywienie gospodarcze. Wprost przeciwnie. Grożą z tej strony powikłania i kłopoty.

OBRADY GOSPODARCZE W GENEWIE

Komisja Gospodarcza XVI zgromadzenia Ligi Narodów obraduje pod przewodnictwem ministra Zawadzkiego, co „Gazeta Polska" nazywa „skombinowanem uznaniem państwowo - personalnem".

Słusznie jednak „Polonia" wyraża wątpliwości, czyby „inne państwa chciały zachwycać się naszą polityką gospodarczą". P. Zawadzki w Genewie mógł słuchać przemówień delegatów niektórych państw, które mogą poszczycić się znacznemi sukcesami w walce z kryzysem. „Są to między innemi — pisze „Polonia" — Anglja, Szwecja, Norwegja, Danja, a więc państwa praworządne".

Sprawozdanie Komitetu Ekonomicznego przy Lidze Narodów podkreśla przeszkody, na jakie wciąż natrafia handel międzynarodowy. Rok 1934 był dla obrotów międzynarodowych dość pomyślny, pierwsze półrocze rb przyniosło znów lekki spadek tych obrotów. Ograniczenie obrotów powoduje cofanie się produkcji, z czego wylaniają się trudności budżetowe, gdyż słabnące życie gospodarcze daje mniej podatków. Podkreśliwszy ujemną rolę chwiejności walut, a dalej zarządzeń dewizowych, zakazów wwozu, kontyngentów, sprawozdanie przechodzi do sprawy stabilizacji walutowej. Najważniejsze waluty świata — funt i dolar — utrzymują się coprawda na tym samym mniej więcej poziomie, ale uspokojenie na froncie walutowym nie nastąpiło: 36 państw posiada zarządzenia dewizowe i [illegible] kłady rozrachunkowe ograniczające obrót do rozmiarów wzajemnych.

Są jednak oznaki pewnego przełomu: Stany Zjednoczone prowadzą nieco liberalniejszą politykę handlu zagranicznego. Zmienia swą politykę Francja. Jest ważne, by te dwa kraje wierzycielskie przyjmowały od swych dłużników wpłaty towarami.

Sprawozdanie zachęca, by państwa silne gospodarczo uzgodniły swą politykę walutową i handlową. Tyle już wyrażono w Genewie pobożnych życzeń i tyle było „dobrych chęci". Podobno „dobremi chęciami" jest wybrukowane piekło.

„KONJUNKTURA WOJENNA" I JEJ CIENIE

Włochy są wciąż pod znakiem „konjunktury wojennej" w przemyśle. Bezrobocie spadło do poziomu nienotowanego od paru lat. Przemysł metalowy, samochodowy, pewne gałęzie chemicznego, włókienniczego, dalej — okrętowy — odrabiają nadgodziny. Zwyżka wskaźnika działalności przemysłowej wynosi 26,8 proc. nad stanem zeszłorocznym. Oczywiście nie starczy tego na długo. Sytuacja finasowa pogarsza się coraz bardziej i rezerwa złota spadła do 4,7 miljardów (5,8 miljardów — 8 mies. temu), obieg pieniężny wzrósł inflacyjnie do 14 miljardów lirów, nie licząc emisji 12 miesięcznych bonów skarbowych, wypuszczonych w maju. Kurs renty spadł. Stopę dyskonta podniesiono z 3 i pół do 5 proc.

Londyńska City uważa ogłoszenie moratorjum na włoskie należności wobec zagranicy za nieuniknione. Włochy nie będą [illegible] tem zapłacić za wybrany [illegible]. Kupcy angielscy wstrzymują się, wobec tego od handlu z Włochami.

W.

Prasa sowiecka o sytuacji w Polsce

„Prawda" z dnia 18 b. m. zamieszcza artykuł Bronikowskiego o wyborach w Polsce, obrazując w nim [illegible] wnie akcję bojkotową stronnictw opozycyjnych. Artykuł stara się obszernie udowodnić zwycięstwo bojkotu, przedstawiając wybory jako plebiscyt, w którym większość mas ludowych miała się wypowiedzieć przeciwko faszystowskim metodom rządzenia, przeciw „Rządowi głodu, wojny i bezrobocia", i przeciw „umowom wojennym z niemieckim faszyzmem".

W wyniku wyborów dopatruje się „Prawda" upadku wpływów i autorytetu „piłsudczyków, zorganizowanych w BB" i obrazuje wzrost siły i aktywności klasy robotniczej oraz endecji, występującej przeciw wyborom. Wybory, jak twierdzi „Prawda", podkopały autorytet obozu rządowego, osłabiły stanowisko regim'u na terenie międzynarodowym oraz wzmocniły wiarę wszystkich antyfaszystów w ich siły. Dziennik zapowiada, że wybory powiększą i uwydatnią nazewnątrz „rozbieżności między pułkownikowską grupą Sławka, a generalską Rydza-Śmigłego w polityce wewnętrznej i zagranicznej".

Jednocześnie tenże dziennik pisze w artykule wstępnym o „chłopskich rezerwach rewolucji", powołując się na informacje „Wieczoru Warszawskiego" o ciężkiem położeniu chłopów na Białejrusi i określając je jako „wiek kamienny w 20-em stuleciu w środku Europy zachodniej".

„Journal de Moscou" z tego dnia zamieszcza list z Warszawy i karykaturę [illegible] „pomanewrowanie pułkownikowskim". „List z Warszawy" maluje sytuację w Polsce taksamo, jak „Prawda". Konstytucja była zrobiona dla marszałka Piłsudskiego, albowiem prezydent odpowiada w niej tylko przed Bogiem i [illegible], co jest bez precedensu nawet w porównaniu do południowo - amerykańskich dyktatorów i Hitlera. Tymczasem marszałek umarł i nie został zastąpiony.

Artykuł odkrywa coraz większe kłótnie wewnętrzne w łonie obozu rządowego i twierdzi, że premjer Sławek chciał je ukryć, zabraniając agitacji wyborczej. Nie dostrzegł jednak niebezpieczeństwa ujawnienia wobec każdego obserwatora zagranicznego, że reżime zawdzięcza jedynie swe tylko siłę bezwładności i że może runąć za lada wstrząśnieniem.

W identycznym tonie zamieszcza artykuł o wyborach w Polsce „Moscow Daily News", drugi dziennik, wydawany w Moskwie w języku europejskim dla cudzoziemców.

Wszystkie trzy dzienniki, mówiąc o Rządzie polskim, używają stale wyrażenia „rządząca klika".

(PAT).

Moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych

[illegible] mawianym ostatnio projektom nowelizacji ustawy ochrony lokatorów jakiekolwiekbądź zmiany w moratorium mieszkaniowem dla bezrobotnych nie są brane w rachubę. W dniu 31 października go wygaśnięcia letniego moratorjum mieszkaniowego, wprowadzonego rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wejdą automatycznie w życie przepisy, wstrzymujące eksmisje z mieszkań jedno i dwuizbowych, zajmowanych przez bezrobotnych na okres do 1 kwietnia. roku 1936.

Wszyscy winni być dobrze odżywiani i syci

Sir John Orr, wybitny specjalista [illegible] w dziedzinie aprowizacji, członek komitetu aprowizacyjnego [illegible] Minist. Zdrowia, na posiedzeniu Towarzystwa Brytyjskiego w Nor[illegible] wystąpił z projektem utworzenia państwowego Departamentu Wyżywienia, którego zadaniem byłoby organizowanie wyżywienia ludności i udostępnienie żywności najbiedniejszym jednostkom i ro[illegible].

Orr opracował dokładny plan organizacji Departamentu. Departament poręczałby rolnikom godziwe ceny za produkty rolne, a sprzedawałby je ludności po możliwie najniższych cenach. Różnice między [illegible] cenami pokryłby skarb, traktując subsydja na ten cel, jako świadczenie społeczne Ministerjum [illegible].

Orr oblicza, że wydatek państwa wyniósłby 100 miljonów funtów rocznie, gdyby szło o zaspokojenie minimalnych potrzeb wyżywienia. Orr pragnie jednak zaspokoić nie minimalne potrzeby, lecz normalne, to jest takie, by wszyscy dobrze odżywiali się i byli syci. W takim razie państwo musiałoby przeznaczyć 200 miljonów funtów.

Orr opiera swój projekt i swe obliczenia na możliwie dokładnych danych z dziedziny fizjologji ludzkiej, pracy robotnika, płac i dochodów, budżetu rodzin robotniczych i t. d. Orr stwierdza, że 20% ludności w Anglji odżywia się poniżej niezbędnego minimum. (Jaki — wobec tej cyfry — procent głodujących jest w Polsce?!) potępia wszelkie zakusy obniżenia płac robotniczych, stwierdzając, że każda taka obniżka odbija się na zdrowiu robotnika i jego rodziny, albo na wydajności pracy.

Orr słusznie rozpatruje sprawę wyżywienia, jako zagadnienie społeczne największej doniosłości, chodzi tu bowiem o zdrowie i wytrzymałość narodu, a więc o jego przy[illegible].

Z za kulis Związku Rezerwistów

Przed łódzkim Sądem Okręgowym toczyła się niezmiernie charakterystyczna sprawa b. prezesa Związku Rezerwistów — Hipolita Piątkowskiego i wspólników, oskarżonych o nadużycia na szkodę skarbu Państwa przy organizowaniu wycieczek kolejowych pod firmą rzeczonego Związku. W toku rozprawy wyszły na jaw [illegible] szczegóły, dotyczące ogólnej polityki Zw. Rezerwistów i maskowanych zazwyczaj — właściwych celów i dążeń tej „apolitycznej" rzekomo organizacji.

Główny oskarżony — Piątkowski w zeznaniach swoich rzucił m. in. ciekawe światło na metody werbowania członków Zw. Rezerwistów. Z rozbrajającą — choć nieco obłudną— szczerością Piątkowski oświadczył Sądowi, że do łódzkiego oddziału Związku zapisywano członków setkami „BEZ ICH WIEDZY I ZGODY", [illegible] to jednak ci osobliwi członkowie „opłacali składki bez protestu i [illegible]". (Piątkowski, naturalnie, przemilczał, w jaki to mianowicie sposób odbywało się ściąganie składek członkowskich przy łaskawym „współdziałaniu" dyrekcyj fabrycznych, urzędów i t. p.).

Doskonałem uzupełnieniem zeznań Piątkowskiego było okazanie przez przewodniczącego trybunału paczki legitymacyj członkowskich, w których wypełniona jest wprawdzie data wystawienia, i zakreślone są opłacone przez posiadacza składki. BRAK JEST NATOMIAST JEGO... NAZWISKA.

Oprócz członków (głównie spośród robotników fabrycznych), napędzanych do Związku Rezerwistów siłą „bez ich wiedzy i zgody", bardzo liczna była w Związku kategorja członków specjalnych, którzy z wojskiem wprawdzie nigdy w życiu nic nie mieli wspólnego, zapisywali się jednak do Związku celem korzystania z szeroko Związkowi udzielanych zniżek kolejowych, różnego rodzaju ulg turystycznych i t. p. Jak zeznają świadkowie, tego rodzaju „rezerwistów" przyjmowano w Związku z otwartemi rękoma, pod warunkiem wszakże, że OPŁACĄ SKŁADKI ZA ROK WSTECZ (!).

Najbardziej sensacyjne z ogólnego punktu widzenia były zeznania św. Lewandowicza, który na pytania obrony oświadczył, że Piątkowski rozliczał się zawsze bardzo skrupulatnie [illegible] przezeń w charakterze prezesa Związku, — a zdarzało się niejednokrotnie, że ZWIĄZEK WYDAWAŁ SUMY „WIELOTYSIĘCZNE, np. „w związku Z WYPADKAMI W MAJU 1926 R., A NASTĘPNIE PRZY WSZYSTKICH WYBORACH".

Jak wynika z powyższego, Związek Rezerwistów jest organizacją „apolityczną" i „bezpartyjną" conajmniej w równym stopniu, jak., B. B. W. R. Dodamy jeszcze, że Hipolit Piątkowski był jednym z głównych mężów łódzkiego sztabu BB., radnym miejskim z jego ramienia, no i niestrudzonym organizatorem wszelkiego rodzaju pochodów, obchodów i t. p. uroczystości „sanacyjnych". Aż nie wreszcie, biedak, na jakichś tam wycieczkowych „nieskładności" [illegible] mu już nie kandydował.

[illegible]

Głosy czytelników

Błąd w zarodku

Pracownikom umysłowym pod uwagę

Powszechnie wiadomo, jak wiele trudu i kosztów ponoszą Ubezpieczalnie Społeczne przy ponownej rejestracji ubezpieczonych i wydawaniu nowych książeczek. Po [illegible] miesiącach pracy od kilku dni rozpoczęto już wydawanie tych książeczek.

Nie wiemy, jak się przedstawiają książeczki pracowników fizycznych, ale wpadła nam w ręce legitymacja ubezpieczeniowa pracownika umysłowego. Cóż się okazuje? Zaraz na wstępie rzuca się w oczy, że do legitymacji nie wpisano przebiegu ubezpieczenia emerytalnego, [illegible] cząca notatkę, że kartę ubezpieczeniową ZUPU nr.... odebrano. W tem zaniedbaniu czy też błędzie kryje się wielkie niebezpieczeństwo dla pracowników umysłowych. Albowiem, kto miał kiedykolwiek do czynienia z Ubezpieczalniami, wie, jak często powstają nieporozumienia, wynikające z niekorzystnej dla pracowników „interpretacji" prawa do różnych świadczeń. Nie jest zatem wyłączone, że w wielu wypadkach powstaną zatargi na tle policzalności lub niepoliczalności do emerytury pewnych okresów pracy lub też wysokości zaliczalnej sumy zarobków. Pracownik umysłowy, któremu odebrano kartę ZUPU, został pozbawiony jedynego dokumentu, który był podstawą obrony interesów ubezpieczonego. Trudno, aby pracownik pamiętał po szeregu latach, ile i w jakich okresach zarabiał u danego pracodawcy i jak długo u niego pracował. Po latach pracodawcy umrą, zakłady pracy zostaną zlikwidowane i pracownik w żaden sposób nie będzie mógł dochodzić swych praw. Gdyby natomiast teraz wpisano pracownikowi legitymacji przebieg ubezpieczenia, to wszelkie błędy mógłby łatwo sprostować.

Zwracamy uwagę na tę niesłychanie ważną sprawę dla pracowników umysłowych, to samo prawdopodobnie będzie w legitymacjach dla pracowników fizycznych. Pracownicy winni zwracać legitymacje ubezpieczeniowe, domagając się dokonania w nich wpisu o przebiegu ubezpieczenia.

CZYTELNIK.

KRONIKA WARSZAWSKA

Tragiczny wypadek na Wiśle

Wczoraj o godz. 15-ej zdarzył się na Wiśle tragiczny wypadek. Na terenie plaży Sekcji Wychowania Fizycznego Oświaty Pozaszkolnej, (Saska Kępa 30), zaczęła tonąć jakaś uczennica. Zauważyła to 20-letnia Sara Szajngrossówna, uczennica, (Lubeckiego 18), która skoczyła w kostjumie kąpielowym do wody. Po kilku minutach Szajngrossówna natrafiła na tonącą i przyciągnęła ją do brzegu. Jednocześnie dzielna dziewczyna sama zniknęła pod wodą, prawdopodobnie wskutek przemęczenia. Znajdujący się na plaży uczniowie zajęli się pomocą dla uratowanej, zapominając chwilowo o Szajngrossównie. Dopiero po kilku minutach wszczęto alarm. Zajęto się poszukiwaniem S. i dopiero po upływie 40-tu minut wydobyto ją, nie dającą już oznak życia. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć, która nastąpiła prawdopodobnie wskutek ataku sercowego. Zwłoki tragicznie zmarłej S. przewieziono do prosektorjum.

Nieustanne samobójstwa w komisarjatach!

23-letnia Irena Petrykowska kontrolna (nigdzie niemeldowana) [illegible] truła się jodyną w poczekalni 12-go komisarjatu.

Zamachy samobójcze

33-letni Wiktor Zachaj, handlarz, otruł się esencją octową.
— 53-letnia Rozalja Łuniewska, otruła się amonjakiem.

Zbiorowa bójka na ul. Wroniej
3 osoby ranne

Wczoraj w nocy, przed dom Wronia 4 zajechała dorożka, z której wysiedli: bracia Stanisław i Wacław Sucharscy, wraz z 2-ma kompanami. Zawołali oni stojącego przed bramą Zygmunta Epelbauma, palacza, z którym mieli jakieś zadawnione porachunki osobiste. Po krótkiej wymianie słów Kucharscy, którzy byli uzbrojeni w laski i tępe narzędzia, rzucili się na E., zadając kilka ciosów. Na krzyk E. pospieszyli z pomocą koledzy napastowanego: Mieczysław Ignaczuk i Tadeusz Trzciński. Wówczas wynikła ogólna bójka, w czasie której E. i jego obrońcy, zostali pobici przez przeciwników. Zajście wywołało olbrzymie zbiegowisko. Na miejsce przybyło czterech policjantów, na widok których uczestnicy bójki rozpierzchli się i zginęli w tłumie.

Groźny pożar na Pradze

Wczoraj o godz. 15-ej m. 45 wynikł groźny pożar na Pradze przy ul. Korsaka 3-5 na terenie fabryki papy i tektury smołowcowej p. f. „Liber i Koszycki". Ponieważ wspomniana fabryka sąsiaduje z magazynami kolejowymi dworca Warszawa — Wschodnia, początkowo krążyła wersja, że palą się magazyny. Okazało się, iż z kotła płomienie dostały się do silnika elektrycznego, który został rozsadzony. Ogień przedostał się następnie na dach murowanego 1-piętrowego budynku, mieszczącego fabrykę i magazyny. Na miejsce przybyły oddziały straży, które zajęły się akcją ratunkową od ul. Korsaka i od Ząbkowskiej 50. Niedopuszczono do rozszerzenia się ognia w pierwszym rzędzie na magazyny kolejowe. Ocalały również magazyny i budynek mieszkalny wspomnianej fabryki. Fabryka jest ubezpieczona od pożaru. Straty są dość poważne, lecz narazie nieustalone.

Ubezpieczenie nie pokryje strat.

Walerjan Sobczak

W dniu 8 września 1935 r. zmarł w Warszawie w szpitalu Praskim tow. Walerjan Sobczak, członek Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych.

Urodzony w 1882 r., po ukończeniu szkoły miejskiej i nauki drukarstwa, przyłącza się do ruchu socjalistycznego, pracując w szeregach PPS jako technik partyjny. Pracując zarobkowo, jako maszynista drukarski, z polecenia partji organizuje koła partyjne z członków swego fachu.

Wobec dużej energji i dobrego opanowania języka rosyjskiego, został przydzielony do organizacji wojskowej, prowadząc prace w pułku artyleryjskim.

W październiku 1906 r. zostaje aresztowany, po 6 mies. śledztwa zesłany do gub. Archangielskiej. Po 8 miesiącach pobytu ucieka z zesłania, udając się do Lwowa, gdzie współpracuje w PPSD Galicji i Śląska i w ruchu zawodowym.

Ostatnio, pomimo złego stanu zdrowia, pozostaje czynnym towarzyszem.

Cześć pamięci Zmarłego!

Wystawy i muzea

INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI — Królewska 13 — zamknięty.

ZACHĘTA — pl. Małachowskiego 3. Wystawa różnych dzieł i wystawa ogólna.

MUZEUM NARODOWE (godz. 11 — 15). Podwale 15. We wtorki malarstwo polskie, w czwartki malarstwo obce. Al. 3-go Maja 15: W środy, piątki, soboty i niedziele wystawa sztuki zdobniczej.

MUZEUM WOJSKA (Al. 3-go Maja 13). Otw. codz. 11 — 1 prócz poniedziałków.

PAŃSTWOWE ZBIORY SZTUKI (godz. 11—15). Kamienica Baryczków. Zbiory malarstwa polskiego XIX i XX wieku. Pałac w Łazienkach i Zamek Królewski. Otw. codz. z wyj. wtorków.

MUZEUM ORDYNACJI KRASIŃSKICH — Okólnik 9. Otw. codz. 10—14-ej.

MUZEUM PRZEMYSŁU I TECHNIKI (politechnika ludowa)), Krak.-Przedm. 66 (I-sza część zbiorów) i Tamka 1 (II-ga część zbiorów). [illegible] twarte w środy, czwartki, piątki, soboty i niedziele od [illegible], w piątki dodatkowo głownie dla rzemieślników i robotników w godz. 17—20-ej.

MUZEUM KOLEJOWE MIN. KOMUNIKACJI. Nowy Zjazd 1. Otw. we wtorki, czwartki, niedziele i święta o [illegible] 10 — [illegible].

STAN POGODY w/g PIM

Najpierw dość pogodnie lub pogodnie, potem stopniowy wzrost zachmurzenia. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i południowe.

Kronika organizacyjna

PONIEDZIAŁEK.

W poniedziałek dn. 16 b. m. o g. 6 pp. odbędzie się posiedzenie Egzekutywy W. OKR. PPS., ul. Długa 31.

WTOREK.

We wtorek dn. 17 b. m. o g. 6.30 pp. w lokalu W. OKR-u, ul. Długa 21, odbędzie się Konferencja przewodniczących, sekretarzy i skarbników Dzielnic, wraz z zaproszonymi przedstawicielami ruchu zawodowego i bratnich organizacyj.

Centr. Wydz. Wiejski PPS

Dnia 18-go września b. r., t. j. we środę o godz. 6-tej wieczorem w lokalu C. K. W. P. P. S. odbędzie się posiedzenie Centr. Wydziału Wiejskiego P. P. S.

Warsz. Org. Młodz. TUR.

W poniedziałek 16 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu ul. Warecka 7 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy WOM. TUR i przedstawicieli Kół. Obecność członków Egzekutywy i przedstawicieli Kół obowiązkowa. Sprawy bardzo ważne.

KOŁO im. L. WARYŃSKIEGO. Uwaga Towarzysze! W tym tygodniu Ogólne Zebranie członków i sympatyków z referatem tow. Hryniewicza na temat „Etyka Socjalizmu" odbędzie się nie w środę, lecz w czwartek o godz. 8-ej wiecz. Pogadanka ekonomiczna zaś przeniesiona jest na środę. Sekcja imprez zbiera się w poniedziałek i piątek o g. 8-ej.

Ruch kult.-oświatowy

KOBIETY, RATUJCIE BUDŻET DOMOWY!

W czasach obecnego kryzysu niemałe znaczenie ma oszczędność dla żon skromnych urzędników i robotników. Ileż oszczędzamy, szyjąc wszystko w domu, ale musimy to zrobić umiejętnie.

Zapisujcie się na wieczorny kurs kroju i szycia w Tow. Klubów Kobiet Pracujących, Koszykowa 19 m. 9 od godz. 10—13 i od 17—20.

Z sali sądowej stolicy

ZNOWU WIDMO KARY ŚMIERCI.

W nocy z 23 na 24 grudnia r. ub. w Poznaniu dokonano kradzieży w piekarni Handkego. Posterunkowy [illegible] uciekających z łupem złodziei. Na okrzyk: „Stój, bo strzelę", jeden z uciekających zatrzymał się i policjant miał zamiar go wylegitymować, gdy nagle odczuł, że ktoś podszedł doń z tyłu. Okazało się, że był [illegible] rewolwer w ręce. Policjant strzelił na postrach, a jednocześnie ów osobnik strzelił w nogi policjanta. Gdy ten padł na ziemię, strzelający [illegible] dał jeszcze kilka strzałów do leżącego, zabijając go na miejscu.

W czasie dochodzenia jeden [illegible] trzymanych złodziei, Stefan Konarski, „wysypał", iż morderstwa dokonał 24-letni Walerjan Wyrębek.

Gdy policja otoczyła dom, w którym ukrywał się morderca, Wyrębek, widząc sytuację bez wyjścia, wystrzelił sobie z rewolweru w usta, raniąc się bardzo ciężko. Wyrębka uratowano, wyleczono i postawiono pod sąd. Sąd Okręgowy w P[illegible] skazał Wyrębka na karę [illegible]. Sąd Apelacyjny karę tę [illegible]. Dn. 28 b. m. Sąd Najwyższy będzie rozpatrywał skargę kasacyjną, wniesioną przez obrońcę Wyrębka.

W Sądzie Apelacyjnym oskarżony bronił się tem, że strzelał w obronie koniecznej, bo posterunkowy strzelał do niego pierwszy. To samo podkreślono i w skardze kasacyjnej.

Skargę kasacyjną będzie popierał adw. Rohtfeld.

Wyścigi konne

Figurujące w programie [illegible] rającego dwie klasyczne gonitwy, — prawdziwie selekcyjno - hodowlane z cennemi nagrodami, oraz dobre zapisy wszystkich gonitw, a także piękna pogoda — ściągnęły na pole Mokotowskie wprost tłumy publiczności. Gra z tego powodu była bardzo ożywiona, [illegible] wypłatami. Wielki dzień wyścigowy urozmaiciły zawody 13 balonów o puhar Gordon Benneta, puszczanych z lotniska mokotowskiego, a doskonale widzianych z terenu wyścigowego. W nagrodzie St. Leger zł. 40.000 Bandit dowiódł, że jest najlepszym trzylatkiem swej generacji. Natomiast w nagrodzie „Kruszyny", będącej poniekąd „Próbną" dla „asów" dwuletnich, walczyły o palmę pierwszeństwa te dwulatki, które się już wyróżniły. Zaszczytną tę nagrodę zdobył Horyń, przynosząc swemu właścicielowi w „posagu" około 26 tysięcy zł., a jeźdźcowi Kuszmierukowi miano żokieja. Trzeba przyznać, że b. jeździec a obecnie żokiej Kuszmieruk bardzo sumiennie, a często nawet brawurowo jeździ dla swej stajni. Zajął on drugie miejsce w nagrodzie St. Leger. Publiczność zgotowała Kuszmierukowi gorącą owację i powtórzyła ją przy ujrzeniu tabliczy żokiejskiej w gonitwie ósmej.

Wyniki następujące:

1. 1400 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Lancelot, 2. Głovinezza. Tot. zw. 22, fr. 11 i 9.50.

2. 2000 zł. Dyst. 2200 mtr. 1. Pirandello. Tot. zw. 10.50.

3. 1400 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Berggeril II, 2. Kord. Tot. zw. 15, fr. 9.50 i 9.50.

4. 1600 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Klejnot Bychowski, 2. Eleazar. 3. Kanton. Tot. zw. 9.50, fr. 5.50, 6.50 i 5.50.

5. St. Leger 40.000 zł. Dyst. 3000 mtr. 1. Bandit. 2. Libretto. 3. Bałtyk. Tot. zw. 21, fr. 10, 14:15.

6. Kruszyny. Produce 20.000 zł.— Dyst. 1100 mtr. 1. Horyń, 2. Juras, 3. Murgas. Tot. zw. 47.50, fr. [illegible], 10.50 i 9.50.

7. 1600 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Fidelio, 2. Maja III i Kobira łeb w łeb. Tot. zw. 21, fr. 10.50, 8.50 i 7.50.

8. 1400 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Achmed. 2. Handicap. Tot. zw. 59, fr. 24,50 i 16.50.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Wkrótce otwarcie nowego sezonu pod kierownictwem Stefana Jaracza.

TEATR WIELKI - OPERA: Dziś dzień odpoczynkowy. Jutro widowisko amerykańskie „Rose Marie".

TEATR NARODOWY: Dziś „Walka kobiet" Scribe'a w tłomaczeniu Jana Lorentowicza.

W przygotowaniu „Pan Damazy" Blizińskiego z Zelwerowiczem w roli tytułowej.

TEATR POLSKI. Dziś „Urodziny", wesoła komedja Bus Feketego z Węgrzynem w roli głównej.

W próbach „Król Lear" Szekspira z Węgrzynem w roli tytułowej.

TEATR LETNI: Dziś pogodna krotochwila Letraza „Kubuś" z Kurnakowiczem w roli głównej.

TEATR MAŁY: Dziś pogodna komedja „Wiosenne porządki" Huxleya. Dziś abonament 8—J.

TEATR NOWY. Dziś ciesząca się w ub. sezonie wielkiem powodzeniem „Szesnastolatka".

We czwartek 19 września, premjera najnowszej sztuki M. Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej „Powrót mamy".

TEATR MALICKIEJ. Dziś komedja R. Niewiarowicza: „I co z takim zrobić?" z Malicką i Sawanem.

TEATR „CYRULIK WARSZAWSKI" — Kredytowa 14. Dziś aktualna satyra „Na jeża" z udziałem całego zespołu. Pocz. o godz. 7.15 i 9.45.

TEATR WIELKA REWJA. Ostatnie dni pełnej humoru operetki Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu".

TEATR „HOLLYWOOD": Dziś rewja inauguracyjna p. t. „Dla ciebie, [illegible]".

Co usłyszymy w Radjo?

Poniedziałek, dn. 16.IX.

[illegible].00 Komunikaty meteorologiczne dla uczestników lotu Gordon-Bennet[illegible]. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.55 „Parę informacyj". 11.00 Komunikat meteorologiczny dla uczestników lotu Gordon - Bennett'a. — 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.03 Dziennik południowy. 12.15 — Koncert. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Muzyka lekka. — 16.15 Popularne utwory poważnych kompozytorów w wyk. Zespołu Kameralnego Niny Mańskiej. 17.00 — „Mieszkanie współczesne" — „Higjena mieszkania i celowe [illegible]" — pogadanka. 17.15 „Minuta poezji" — 17.20 J. Brahms: Trio a-moll [illegible], wiolonczele i fortep. 17[illegible] „Żywe amfory" — pogadanka przyrodnicza. 18.00 Piosenki w wykonaniu Marji Korabianki. Akompanjuje Władysław Szpilman. 18.15 Komunikat meteorologiczny dla uczestników lotu Gordon - Bennett'a. [illegible] „Życie kulturalne i artystyczne [illegible]". 18.45 Muzyka. 19.00 „Skrzynka rolnicza". 19.20 Koncert reklamowy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska p. t.: „Na manewrach". 20.30 Mała [illegible] (płyty „His Master's Voice"). Objaśnienia dr. Emilji Elsnerówny. — [illegible] „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Wesoła audycja [illegible] „Wszystko dobre, co się dobrze kończy". 21.30 Koncert. 23.00 Komunikat meteorologiczny dla uczestników lotu Gordon-Bennett'a. 23.15 — Muzyka taneczna.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Idziemy po szczęście" z Moore.

APOLLO: „Wyprawy krzyżowe".

ATLANTIC: „Legja nieustraszonych".

AMOR: „Viva Villa" i „Szalona noc".

ACRON: „Siostra Marta jest szpiegiem" i „Krwawy herszt".

AS: „W. Ks. Aleksandra".

ANTINEA: „Nędznicy" i „Paryż w ogniu".

COLOSSEUM: „8 godzin dr. Morgagana" i rewja.

COLOSSEUM MAŁE: „Orły na uwięzi" i „Miasto widm".

CORSO: „O czem śnią dziewczęta" i rewia.

CAPITOL: „Mały pułkownik" z Shirley Temple.

CASINO: „Niedokończona symfonja".

ELITE: „Urojony świat".

FAMA: „Roześmiane oczy" z Shirley Temple.

FILHARMONJA: „Dzień wielkiej przygody".

FORUM: „Zmiana serc" i „Rewolucja śmiechu".

FLORIDA: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku" i „Karioka".

KOMETA: „Ulica szaleństw" i rewja.

MAJESTIC: „Dla ciebie tańczę".

HELJOS „Malowana zasłona" z Gretą Garbo.

ITALIA: „Vanessa" i dodatki.

LOS: „Czy Lucyna to dziewczyna".

LUX: Ostatni ataman Anienkow".

MASKA: „Królewski kochanek" i „Kochaj mnie dziś".

MEWA: „Szczęście na ulicy" i „Vanessa".

METRO: „Marzące usta" i „Dama z Moulin Rouge".

MIEJSKI: „Czterech dżentelmenów".

MUCHA: „Pan bez mieszkania" i „Człowiek, który zabił".

NOWA TOMBOLA: „Wonder bar" i „Skradziono człowieka".

OKO PRASKIE: „Hr. Monte Christo".

PAN: „Sing Sing".

PETIT TRIANON: „Kobieta szuka miłości" i „Cienie Broadwayu".

POPULARNY: „Nana" i rewja.

PROMIEŃ: „Pogromca Indjan" i „Księżniczka przez 30 dni".

PRAGA: „Nasi chłopcy marynarze".

RIALTO: „Czar młodości".

RIVIERA: „A. L. 14 zatonęła" i „Flip i Flap".

ROXY: „Flip i Flap jako dwaj hultaje".

STYLOWY: „Sequoia".

SOKÓŁ: „Hr. Monte Christo" i „Murzyński raj".

ŚWIATOWID: „Folies Bergere" z M. Chevalier.

TON: „Pan bez mieszkania".

UCIECHA: „Powrót Frankensteina" z Karloffem.

UNJA: „Sprzedany głos" i rewja.

VARIETE: „Tygrys morderca", „Miasto duchów" z Buster Keatonem i rewja.

Kronika krakowska

W Rożnowie niema pracy!

Z chwilą ukazania się wiadomości w prasie o rozpoczęciu prac wstępnych koło budowy wielkiego zbiornika wodnego w Rożnowie, rozpoczęła się tam wędrówka mas bezrobotnych, którzy, sądząc, że uzyskają pracę, obozują w pobliżu.

Ponieważ kontyngent robotników jest zaspokojony, wskazane byłoby, aby poszukujący pracę nie udawali się do Rożnowa, gdzie jej nie mogą dostać.

Repertuar

BAGATELA: „Malowana zasłona" i „Jesienne podrygi".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Marzące usta".

APOLLO: „Kaprys hiszpański".

ATLANTIC: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś" i „Rumba".

PROMIEŃ: „Księżniczka przez 30 dni" i „Urwis z Hiszpanji".

STELLA: „Zagłada" i „Sobowtór".

SZTUKA: „Dziewczę z obłoków".

ŚWIT: „Pat i Patachon jako jazzbandziści".

UCIECHA: „Mała mateczka".

Radjo

WTOREK 17 września.

6.30 Audycja poranna. 8.10 Przerwa. 10.30 Transm. z Wilna: Otwarcie Zjazdu Historyków Polski. 11.50 Transm. z Warszawy: Kom. meteorol. dla uczestników lotu o puhar Gordon-Benneta. 12.03 Dziennik południowy, audycja dla szkół (dla dzieci młodszych). Obrazek z piosenkami p. t. „W dziadusiowym ogrodzie" pióra B. Hertza. 12.30 Koncert zespołu Z. Grossmana. Chwilka dla kobiet i Z rynku pracy. 13.35 Koncert utworów A. Ketelbe'ya z płyt. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.30 Włoskie canzony z płyt. 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Koncert orkiestry dętej Kol. Przysp. Wojsk. Dyr. kolei w Krakowie. 16.45 Cała Polska śpiewa — audycję prowadzi prof. B. Rutkowski. 17.00 „Narodziny światowej komunikacji lotniczej", odczyt wygł. dr. F. Burdecki. 17.15 Koncert ork. P. R. pod dyr. F. Rybickiego. 17.50 Encyklopedja mówiona w oprac. inż. S. Broniewskiego. 18.00 Recital fortepianowy R. Koczalskiego. 18.30 Szkic literacki Romana Zrębowicza p. t. „Nowe Norwidiana Paryskie". 18.45 Muzyka z płyt. 19.00 Pogadanka p. t. „Kultura przyrodnicza" w oprac. dr. S. Skowrona. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Lokalne wiadomości sportowe. 19.40 Wiadomości sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami. 20.10 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. P. R. pod dyr. S. Nawrota. 21.00 Dziennik wieczorny i „Obrazki z Polski współczesnej". 21.15 „Manon", opera w 5 aktach J. Masseneta (w skróceniu). 22.50 „Po wakacjach" — feljeton wygł. K. Koźmiński. 22.45 Odczyt p. t. „Czy stoimy w obliczu niebezpieczeństwa wyczerpania się bogactw kopalnianych"? wygł. dr. K. Maślankiewicz. 23.00 Komunikat meteorol. dla uczestników lotu Gordon - Bennett'a. 23.15 Orkiestra R. Renarda gra do tańca z płyt.

Dyżury lekarzy

dnia 17 września—noc:

1. Dr. Dorning Tadeusz, Arjańska 9.

2. Dr. Drohocki Zenon, Dunajewskiego 2, tel. 183-80.

3. Dr. Silberberg Leon, Starowiślna 4", tel. 117-99.

4. Dr. Rubinstein Dora, Dietla 93, tel. 173-64.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Co robimy zimą?

Robotnicy ruch sportowy, tak jak polityczny, zawodowy, [illegible] oświatowy, boryka się z [illegible] wprost trudnościami finansowemi. Zrozumiałe to jest, gdy się widzi ogólną sytuację [illegible] rynku pracy. Tembardziej zaś [illegible] zumiałe, skoro się zważy, że [illegible] botniczy ruch sportowy, związany ideowo z dążeniami cierpiącej i walczącej klasy robotniczej, [illegible] dzisiejszej sytuacji politycznej [illegible] wiele może liczyć na pomoc instytucji państwowych i samorządowych do popierania rozwoju tę[illegible]

Tem niemniej ruch [illegible] mężnieje, krystalizuje się światopogląd sportowca robotniczego, i trudności i przeszkody hartują ducha, uczą ofiarności, tworzą więzy mocne i nierozerwalne pomiędzy robotniczym sportowcem — a dziełem jego rąk — klubem, urządzeniami klubowemi, życiem klubowem. To, co z trudem przyszło, jest gorącej kochane, namiętniej bronione. Sportowiec robotniczy, który o poziom sportowy swego klubu walczył pomimo braku najprymitywniejszego sprzętu i urządzeń, poświęcając rozwojowi klubu cały swój wolny czas, siły, umysł — o wiele wyżej stoi od tych kapryśnych panien do wzięcia — asów wszelkiego rodzaju obłaskawianych przez trenerów, zarządy, kibiców; opływających w subwencje jawne i ukryte klubów, urządzonych jak bombonierka za pieniądze wyzutej z praw klas robotniczej.

Kluby robotnicze zdały już egzamin wytrwałości i zdolności życiowej. Ale nie ma takiego osiągnięcia, któreby nie nakładało obowiązków. Siła żywotna sportu robotniczego nakłada na wszystkich uświadomionych sportowców obowiązek przyciągnięcia [illegible] ideowego, idąca narazie za głosem instynktu, poszukująca emocji rozrywki — musi niebawem w [illegible] szych szeregach przekształcić się w świadomych bojowników idei.

Zbliża się zima. Najlepsza pora do pracy kulturalno-oświatowej, którą muszą kluby pogłębić. Nie można również popaść w śpiączkę zimową, tak charakterystyczną w sporcie. Jest tyle możliwości sportowych w okresie zimowym. Wymienimy tylko gimnastykę, zaprawę lekkoatletyczną, gry, zabawy ruchowe i towarzyskie, zaprawa do koszykówki i siatkówki, sporty zimowe, jak łyżwiarstwo, hokey, kuligi. Jest, jako widzimy, do wyboru moc możliwości sportowania w zimie, które łączone z intensywną pracą kulturalno-oświatową. Ułatwią sportowi robotniczemu wysunąć się na pierwszy plan w szlachetnem współzawodnictwie o młodzież. Z naciskiem podkreślamy wagę intensywnej pracy kulturalno oświatowej, bo ogarnięcie dużych mas młodzieży o tyle ma wartość dla ruchu robotniczego, o ile młodzież ta będzie socjalistyczna nietylko myślą, ale i czynem.

Zarówno praca kulturalno oświatowa, jak i praca sportowa dla wielu organizacyj, zwłaszcza młodych przedstawia trudności. Brak mianowicie instruktorów. Trudność tę możemy pokonać wysyłając zdolniejszych towarzyszy na przeszkolenie na kursach organizowanych przez I Robotniczy ośrodek Wychowania Fizycznego.

W następnym numerze podamy wykaz zamierzonych w tym roku kursów. Są one skalkulowane jak najtaniej, aby tylko pokryć tę część kosztów własnych, którą pokryć trzeba. Pomimo to, opłaty są o wiele niższe niż koszty rzeczywiste.

Jedźmy więc na kursy. Niech ambicją każdej organizacji, klubu, koła turowego związku zawodowego — będzie przeszkolenie bodaj jednego przodownika dla pracy młodzieżowej. Praca młodzieżowa wymaga prócz zapału i dobrej woli pewnych umiejętności. Umiejętności te zdobywamy na kursach. **Korzystajmy z nich!** — Świadomi towarzysze i nasi przodownicy oraz uczestnicy kursów i obozów, niechaj będą propagatorami.

EDWARD HRYNIEWICZ

Mistrzostwa robotnicze Warszawy w grach sportowych

W dniu 14 b. m. staraniem W. R. S. K. O. przeprowadzono dalszy ciąg rozgrywek w grach sportowych t. j. w koszykówce mężczyzn i siatkówkce kobiet [illegible] rych uzyskano następujący wynik:

Koszykówka męska:

Skra I — Hapoel 21:0.
Gwiazda — Skra II — 9:7.
Jutrznia — Hapoel 11:6.
Skra I — Gwiazda 34:2
Jutrznia — Skra II. Spowodu wycofania drugiej drużyny Skry, przez kier. sekcji wygrywa Jutrznia 5:0.

Siatkówka kobiet:

Jutrznia — Hapoel 2:1
Skra — Hapoel 2:1.
Jutrznia — Skra 2:1.

Zawody rozpoczęły się punktualnie o wyznaczonej godzinie i [illegible] stały sprawnie przeprowadzone przez komisję sędziowską. Dalszy ciąg rozgrywek w dniach 28 i [illegible] września na boisku Skry.

Zebranie wszystkich sędziów oraz kierowników sekcji lekkoatletycznych WRSKO. odbędzie się w czwartek 19 b. m. o godz. 19-tej w lokalu WRSKO., Czerwonego Krzyża 20.

Boks

W ubiegłą sobotę w sali teatru Ateneum rozegrano spotkanie o mistrzostwo kl. B. WOZB. pomiędzy Skrą i P. Z. L., zakończono wynikiem 9:7 na korzyść P. Z. L. Na marginesie, nie od rzeczy należy wspomnieć, że faktycznym obrazem spotkania winien być stosunek 9:7 dla Skry.

Niesłuszna decyzja sędziego przyznającego remis skrzywdziła Kołacza (Skra), który miał zupełnie wyraźnie wygraną walkę z Minsem (PZL.). Podobnie jak i [illegible] walki Dorożkiewicz (Skra) — Karolak (PZL.) przy wyraźnej przewadze Dorożkiewicza.

Wyniki techniczne:

waga musza: Strychalski (Skra) — Klichowicz (PZL.) W 1-ej rundzie przez techniczny K. O. wygrywa Klichowicz.

Waga piórkowa: Stecki (S.) — Jambor. Wysoko na punkty wygrywa Stecki.

Waga piórk. Wódkowski (S.)—Buff (PZL.). Walka nierozstrzygnięta.

Waga lekka. Głowacki II (S.)—Błażejewicz.

Na punkty wygrywa Błażejewicz.

Waga półśrednia Kołacz (S.)—Miks. Walka nierozstrzygnięta.

Waga średnia. Głowacki (S.) — Wrazidło. Na punkty wygrywa dobry technicznie Głowacki.

Waga pół ciężka. Dorożkiewicz (S) — Karolak (PZL.). Walka nierozstrzygnięta.

Waga ciężka. Syrecki (S.)—Ziołek (PZL.). Na punkty wygrywa Ziółek. Organizacja zawodów dobra, tylko pp. sędziowie musieli się spóźnić. Widzów około 700 osób.

[illegible]

Z zagranicy

ROBOTNICZE MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE PARYŻA przyniosły w tym roku wyniki następujące:

Bieg 100 mtr. — Jeansona — 11,1 sek.; 200 m. Jeansona — 24 sek.; 400 m. — Telard 52,2 sek.; 800 m. — [illegible] 2,01,4 min.; 1500 m. — Leroux [illegible],1 min.; 5000 m. — Martel 16,15 min.; skok wzwyż: Mullier 165 cm.; skok wdal — Tremdat 6,28 m.; dysk — Le Douarin — 34,39 m.; kula — [illegible]rin — 11,22 m.; oszczep — [illegible]aubigney — 47,12 m.; sztafeta 4x100 m. — 47 sek.

SOWIETY W FINLANDJI.

SPOTKANIE LEKKOATLETYCZNE Robotniczej Reprezentacji Finlandji z Reprezentacją Sowietów zakończyło się zwycięstwem tej ostatniej w stosunku 99:82 pkt.

Najlepsze wyniki zawodów były następujące: bieg 100 m. — Ljulko [illegible] sek. (S); 200 m. — Ljulko 21 [illegible] 400 m. — Ljulko 49,3 sek.; [illegible] m. — Znamenski 32,17,8 min.; [illegible] płotki 1) Demin (S) 57,7 sek.; oszczep 1) Rautovara (F) 60,11 m.; skok o tyczce — Ozolin (S) 3,90 m.

PIERWSZA OLIMPJADA ROBOTNICZA W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Niecały rok dzieli nas już od mającej się odbyć w lipcu 1936 r. w Cleweland pierwszej Olimpjady Robotniczej w Stanach Zjednoczonych. W olimpjadzie tej mają wziąć udział liczne delegacje sportowe robotnicze Czechosłowacji wraz z oficjalnymi delegatami Związku. Między innymi jako przedstawiciele Czechosłowacji wyjadą tow.: dr. Soukup i senator Vojta Benes. Poza ekspedycją czechosłowacką zadeklarowały swój udział również: Belgja, Francja, Szwajcarja oraz Anglja. Z państw [illegible] biorących udział w w olimpjadzie wydział techniczny SASI. zamierza stworzyć wspólną grupę gimnastyczną, która reprezentować będzie na igrzyskach Europę.

MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE ZRSS.

W dniu 5 i 6 października r. b. odbędą się mistrzostwa piłkarskie ZRSS. w Tomaszowie Mazowiec. w których udział wezmą: Sarmata (Warszawa), Widzew (Łódź), RKS. (Lwów), Sidlitz (Gdański, Ruch Brześć) i Naprzód (Chorzów).

Mistrzostwa lekko-atletyczne Z.R.S.S.

Dni 21 i 22 b. m. będą generalnym przeglądem dorobku sportu robotniczego w lekkiej atletyce.

Minął rok czasu od ostatnich mistrzostw ZRSS w tej gałęzi sportu, przeprowadzonych z dużym rozmachem i sprężystością przez towarzyszy gdańskich.

Od tego czasu robotnicza lekkoatletyka posunęła się naprzód. Dochodziły nas wiadomości z różnych okręgów o coraz to lepszych wynikach, osiąganych przez tych czy innych zawodników.

W jakim stopniu zrobiliśmy postęp w roku bieżącym, będziemy mogli się przekonać w czasie [illegible]

W [illegible] znaczenia propagandowego, jakie mają doroczne mistrzostwa [illegible] zauważyć [illegible] ożywione przygotowania przez poszczególne okręgi i kluby do należytego obsadzenia poszczególnych konkurencyj.

W pierwszym rzędzie okręg warszawski w siedzibie którego odbędą się mistrzostwa, zapowiada bardzo liczny udział zawodników i to nietylko klubów stołecznych, ale i prowincjonalnych, jak Legjonowo, Brwinów, Sochaczew i t. d.

Drugą skolei, jak sądzić [illegible] ilości zgłoszeń, będzie reprezentacja towarzyszy gdańskich.

Niemniej liczny udział zapowiada okręg śląski.

Pozatem okręgi łódzki i lwowski również czynią intensywne przygotowania do wzięcia udziału w mistrzostwach przez swych zawodników.

Niezależnie od okręgów przybędą również sportowcy [illegible] górnych miejscowości jak Łapy Brześć n. Bugiem i innych [illegible] przynależnych do żadnego z [illegible]

Jak sądzić można z tych [illegible] szej, tegoroczne mistrzostwa będą nietylko przeglądem naszego postępu naprzód, ale również [illegible] wości sportu robotniczego, która jest kardynalną zasadą Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Program zawodów przedstawia się następująco:

Sobota, 21 września godz. 15

100 mtr. przedbiegi męskie,
60 mtr. przedbiegi kobiece,
pchnięcie kulą mężczyźni,
skok w dal kobiet,
1500 mtr. mężczyźni,
110 mtr. przedbiegi mężczyzn
100 mtr. półfinał męski,
60 mtr. półfinał kobiecy,
pchnięcie kulą kobiety,
400 mtr. przedbiegi męskie,
skok w dal mężczyźni,
sztafeta 4x100 męska,
sztafeta 4x100 kobiet,
[illegible]
skok w zwyż kobiet,
400 mtr. finał męski,
rzut młotem męski,
800 mtr. mężczyźni
rzut dyskiem kobiet,
200 mtr. przedbiegi męskie,
200 mtr. przedbiegi kobiet,
110 mtr. przez płotki finał męski,
sztafeta 4x400 męska.

Niedziela, 22 września g. 15

200 mtr. mężczyźni finał,
200 mtr. kobiety finał,
skok o tyczce mężczyźni,
rzut oszczepem kobiet,
800 mtr. kobiety,
rzut dyskiem mężczyźni
sztafeta 200x50x50x100 kobiety
sztafeta 800x200x200x400 mężczyźni.

Zawody odbędą się na boisku R. K. S. „Skra" przy ul. Okopowej 43—47.

Punktowanych będzie 6 pierwszych miejsc.

Na boiskach robotniczej Warszawy

SKRA — CZARNI 5:1.

W sobotę na boisku R. K. S. „Skra" rozegrany został mecz o mistrzostwo kl. A. Mecz zakończył się dość wysokiem i zasłużonym zwycięstwem Skry w stosunku 5:1. Łupem dnia podzielili się: ze Skry Lasek, Burzyński, Więckowski, z Czarnych — Nusbaum.

GWIAZDA — SARMATA 5:1 (4:0).

W sobotę na boisku Polonji Gwiazda odniosła zdecydowane zwycięstwo nad mistrzem R. P. A.

Drużyna Sarmaty dobra we wszystkich linjach, posiada „Achillesową stopę" w bramkarzu. Jego winą jest tak wysoka przegrana i jeżeli Sarmata nie zastąpi go wkrótce innym, to niema nadziei aby jakikolwiek mecz mogła wygrać.

Gwiazda sobotnim meczem dowiodła, iż znajduje się obecnie w dawnej swej świetnej formie.

Gra prowadzona cały czas w żywem tempie, obfitowała w wiele ciekawych momentów, które lepiej potrafiła wyzyskać Gwiazda; drużyna Sarmaty załamała się dzięki niepewności bramkarza.

Do przerwy Gwiazda zdobywa cztery bramki przez Szulzyngiera, Frajmana, Birencwjaga i Zylbermana; po przerwie mając już wygraną, nie siliła się specjalnie na podwższenie wyniku i zdobywają jedną bramkę przez Birencwajga

Jedyny punkt dla Sarmaty zdobył Szyszkowski.

MARYMONT — DRUKARZ 2:1 (1:1).

Drużynie Drukarza nie wiedzie się w obecnych rozgrywkach.

Mecz niedzielny zakończył się zwycięstwem Marymontu, przyczem decydująca bramka padła w ostatnich minutach gry.

Bramki dla Marymontu padły ze strzału Libery i jedna samobójcza; dla Drukarza zdobył punkt Łuczak.

ZNICZ — TUR — WISŁA 18:0 (5:0).

Mecz powyższych drużyn zakończył się skandalicznie z winy drużyny turowej.

TUR — Wisła dowiódł, że nie dorósł do tego, aby być w klasie A. Stosunkami panującemi w tym klubie winna zająć się przedewszystkiem organizacja Młodzieży TUR, oraz jej władze, aby usunąć anarchję jaka zapanowała w klubie TUR — Wisła niezadowolony po przerwie z orzeczenia sędziego, urządził strajk na boisku, pozwalając sobie strzelać bramki bez żadnego oporu.

W tych warunkach sędzia widział się zmuszonym przerwać zawody na 20 minut przed końcem.

STAN TABELI.

Po ostatnich rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

1. Znicz — 10 punktów,
2. Marymont — 5,
3. Skra — 4 pkt.,
4. Gwiazda — 4 pkt
5. TUR. — Wisła — 4 pkt.
6. Czarni — 3 pkt.
7. Sarmata — 2 pkt.
8. Drukarz — 2 pkt.

W chwili obecnej bezkonkurencyjnym zdaje się być kandydatem na mistrza Znicz, który nie stracił ani jednego punktu, mając stosunek bramek 33:4.

HAPOEL — UNION 6:0

Hapoel odniósł stosunkowo łatwe zwycięstwo nad słabo grającą drużyną Unionu.

Obóz letni dla instruktorów Ż.R.K.S. „Hapoel"

W niedzielę, dn. 25-go sierpnia odbyło się uroczyste zamknięcie letniego obozu dla instruktorów gimnastyki i lekkiej atletyki, urządzonego przez Ż. R. K. S. „Hapoel" w Józefowie koło Otwocka. W obozie tym uczestniczyło blisko 50 członków, robotników z różnych miast, nieraz bardzo odległych. Przez dwa tygodnie młodzi, robotnicy sportowcy uprawiali z zapałem różne gałęzie sportu. Na uroczyste zamknięcie przybyło kilkaset gości, którzy zwiedzili i podziwiali wzorowe urządzenie obozu. Po pokazach gimnastycznych, zawodach lekkoatletycznych i gier sportowych, odbyło się rozdawanie dyplomów. W serdecznych słowach żegna uczestników komendant obozu, tow. inż. B. Bagg, poczem głos zabierają tow. tow. dr. Bergman, Serejski (CK. „Hapoel") Pietrzykowski (Z. R. S. S.), Sak (C. K. „Poalej - Sjon") i inni. Ze wszystkich przemówień biła wiara i pewność w zwycięstwo proletarjatu, w jego władcze jutro, do którego to sport robotniczy przygotowuje robotnika.

Po opuszczeniu chorągwi obozu, uczestnicy i goście spędzili wieczór przy ognisku pogadanką i pieśniami o treści socjalistycznej.

SPROSTOWANIE

Do artykułu E. Hryniewicza p. t. „Chaos terminologiczny", umieszczonego w „Sztafecie Robotniczej" z d. 9 września r. b. wkradło się kilka przykrych omyłek. Prostujemy tylko niektóre z nich, ważniejsze, wypaczające sens artykułu:

Szpalta pierwsza, wiersz 61, jest „nazbyt" powinno być „niezbyt"

Szpalta druga, wiersz 16 i 17, jest „który nie da się" — powinno być: „której nieda".

Szpalta czwarta, wiersz 1 i 2, jest „kształtowanie osobliwości człowieka" powinno być „kształtowanie osobowości człowieka".

Niedziela na boiskach

NIEMCY WYGRALI MECZ Z POLSKĄ 1:0.

W niedzielę we Wrocławiu odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Niemcy.

Zwyciężyła reprezentacja Niemiec w stosunku 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dnia uzyskał Conen.

Mecz ten poprzedzony był spotkaniem Śląska Polskiego i Śląska Niemieckiego. Wygrała drużyna polska w stosunku 3:1 (2:0).

POLSKA WYWALCZYŁA ZALEDWIE REMIS Z ŁOTWĄ.

W Łodzi odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy drugą reprezentacją Polski a reprezentacją Łotwy. Polakom udało się po ciężkiej walce uzyskać zaledwie [illegible] nierozstrzygnięty 3:3. Do przerwy prowadzili Łotysze 2:0. Polacy reprezentowali się bardzo słabo, zwłaszcza w pierwszej połowie. Łotysze natomiast grali bardzo dobrze, ale po przerwie niewytrzymali narzuconego przez Polaków tempa.

TENISIŚCI M. K. T. ZAGRZEB POKONALI WARSZAWSKĄ LEGJĘ 4:0.

W niedzielę na kortach warszawskiej Legji zakończył się trzydniowy międzynarodowy mecz tenisowy pomiędzy Klubem Tenisowym Zagrzeb a Legją z Warszawy. Wygrali tenisiści zagrzebscy w stosunku 4:0, przytem ostatnia gra Tłoczyński — Kukuljewicz przerwana została spowodu ciemności, a ponieważ dogrywka meczu tego nie nastąpi, przeto wynik nie został uwzględniony w ogólnym wyniku spotkania.

KRAKÓW BIJE PONOWNIE LWÓW W PIŁCE NOŻNEJ.

Rewanżowe spotkanie piłkarskie Krakowa i Lwowa o wazę wędrowną prof. Żeleńskiego zakończyło się ponownem zwycięstwem Krakowa w stosunku 2:1 (2:0).

BOKSERZY CWS POKONANI

W gmachu teatru Nowości odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Warszawy w kl. A pomiędzy drużynami CWS i Polonji. Zwyciężyła Polonja w stosunku 9:7

BOKSERZY MAKABI POKONALI GWIAZDĘ. W gmachu cyrku warszawskiego odbył się mecz pomiędzy Makkabi i Gwiazdą. Zwyciężyła Makkabi w stosunku 9:7.

MISTRZOSTWA WARSZAWY SZTAJERÓW.

W niedzielę na Dynasach odbyły się zawody kolarskie — sztajerów o mistrzostwa Warszawy. Ciekawy program i spodziewana zacięta walka sprowadziły na Dynasy tłumy publiczności.

Mistrzostwo Warszawy o nagrodę honorową p. Romualda Langego rozegrane zostały w dwuch przedbiegach i finale.

W finale, rozegranym pomiędzy Oleckim, Stahlem, Włodarczykiem i Michalakiem. Zwyciężył Włodarczyk za leaderem Podgórskim, mając na dystansie 40 klm. czas 38:40 sek., przed Oleckim.

LWÓW BIJE KRAKÓW W LEKKOATLETYCE.

W niedzielę odbył się we Lwowie międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Kraków — Lwów. Zwyciężyła w ogólnej punktacji reprezentacja Lwowa w stosunku 97:66.

Przewaga lekkoatletów lwowskich była bezapelacyjna. Krakowianie wygrali zaledwie 3 konkurencje. Najlepszy wynik padł na 110 mtr. przez płotki. Zarówno Haspel, jak i Niemiec ustanowili nowe rekordy Polski, ale wyniki ich nie zostaną uznane, gdyż obydwaj wywrócili po dwa płotki.

KRAKÓW LEPSZY OD ŚLĄSKA W SZCZYPIORNIAKU.

Na boisku Cracovii odbył się międzyokręgowy mecz szczypiorniaka Kraków — Śląsk [illegible] przerwy prowadzili Ślązacy 3:0.

SENSACYJNA KLĘSKA CZARNYCH W ŁUCKU.

W niedzielę odbył się w Łucku ostatni mecz o wejście do Ligi w grupach pomiędzy mistrzem Lwowa Czarnymi a mistrzem Wołynia P. K. S. Sensacyjne zwycięstwo odniósł P. K. S. w stosunku 6:2 (3:1).

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Nieszyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7